

**Wyrok Sądu Najwyższego
z dnia 5 marca 1924 r.
sygn. akt III Kr 720/23**

- 1) Odmówienie wnioskowi dowodowemu na okoliczności już w rozprawie dowiedzione nie stanowi obrazy zasad postępowania w perspektywie prawa do obrony.**
- 2) Samo porozumienie się co do zysku nie jest równoznaczne z pojęciem najęcia w myśl bliższej współwiny z § 136 u.k. z 1852 r., jest natomiast jej dalszą odmianą z § 137 u.k. z 1852 r.**
- 3) Uchybienie, które podpada pod szczególną przyczynę nieważności nie można podciągać równocześnie pod inną przyczynę, która w stosunku do tej pierwszej ma ogólniejsze znaczenie.**

Sąd Najwyższy jako sąd kasacyjny wydał dzisiaj, dnia 5 marca 1924 r. wskutek zażalenia nieważności Pawła Piskorza ojca małoletniej oskarżonej Józefy Piskorzówny przeciw wyrokowi sądu przysięgłych w Krakowie z dnia 13 listopada 1923 r., sygn. akt Vr III 2383/23, którym uznano oskarżoną Józefę Piskorzównę winną współwiny w zbrodni rozbójniczego morderstwa z § 137 u.k.¹ i za to skazano w myśl § 137 u.k. przy zastosowaniu § 338 k.p.k.² na karę ciężkiego więzienia przez (6) sześć lat, obostrzonego twardego łóżem co miesiąc i odosobnionym zamknięciem w ciemnej celi corocznie każdego 27 marca z policzeniem do kary aresztu śledczego od 30 marca do 18 listopada 1923 r., a w myśl § 389 k.p.k. na ponoszenie kosztów postępowania karnego, po przeprowadzeniu jawnej rozprawy, po wysłuchaniu sprawozdania sędziego referenta, wywodów ustnych zażalenia nieważności oskarżonego, ogłoszonych przez tegoż obrońcę i wzajemnych wywodów i wniosków zastępcy prokuratora przy Sądzie Najwyższym następujący wyrok:

zażalenie nieważności oskarżonej się odrzuca.

Żaląca się winna ponieść kosztu postępowania kasacyjnego.

Równocześnie Sąd Najwyższy na posiedzeniu niejawnym po wysłuchaniu zdania prokuratora przy Sądzie Najwyższym postanowił nie uwzględnić odwołania oskarżonej od orzeczenia o karze.

Uzasadnienie

Odmówienie wnioskowi oskarżonej o przeprowadzenie dowodu z oględzin miejsca popełnienia zbrodni, oraz odmówienie wnioskowi o zarządzeniu zbadania

¹ Austriacka ustawa karna z dnia 27 maja 1852 r., Dz.U.P. 1852 poz. 117.

² Austriacki kodeks postępowania karnego z dnia 23 maja 1873 r., Dz.U.P. 1873 poz. 119.

plam krwi na chustce przez dwóch znawców chemików, nie narusza zasad postępowania, zapewniającego oskarżonej obronę, a tym samym nie uzasadnia nieważności wyroku w myśl § 344 pkt 5 k.p.k., ile że oskarżona nie przytoczyła w pierwszym wniosku żadnej okoliczności, a także rozprawa nie nasunęła żadnej wątpliwości, która by dała się wyjaśnić przez oględziny. Drugi wniosek był z punktu obrony zbędny, gdyż znawcy lekarze, którzy plamy na chustce badali, nie stwierdzili śladów krwi, a więc poparli tłumaczenie się oskarżonej. Wobec tego opinia chemików, gdyby nawet wypadła zgodnie z orzeczeniem znawców lekarzy, nie zmieniałaby stanu rzeczy.

Nieważności, opartej na odmówieniu dalszym wnioskowi dowodowym, oskarżona nie wywodzi w myśl ustawy, gdyż nie wskazuje wyraźnie żadnej okoliczności faktycznej, która by miała uzasadnić ograniczenie praw obrony,

Zarzut, jakoby pytanie ewentualne zadano niezgodnie z ustawą, ponieważ nie użyto w nim słów „w dalszy sposób”, a rzekomo wymieniono wszystkie sposoby spółdzielania z § 5 u.k. jest nieuzasadniony.

Nie wszystkie rodzaje współwiny jak to słusznie wywodzi oskarżona, są dalszym spółdzielaniem w morderstwie w rozumieniu § 137 u.k. jednak trybunał nie wymienił w pytaniu wszystkich rodzajów spółdzielania, a w szczególności nie wymienił tego spółdzielania, które by podpadało pod przepis § 136 u.k. lecz jedynie wyszczególnił te okoliczności faktyczne, które uzasadniają kwalifikację dalszej współwiny z § 137 u.k.

Twierdzenie, że porozumienie się naprzód ze sprawcą względem udziału w zysku nie stanowi dalszej lecz bliższą współwinę podobnie jak rozkaz, porada, jest mylne, gdyż samo porozumienie się co do zysku nie jest jeszcze równoznaczne z pojęciem najęcia. Również dostarczenie środków do wykonania morderstwa, o ile nie łączy się z bezpośrednim przyłożeniem rąk, ani czynnym spółdzielaniem, stanowi dalszą współwinę z § 137 u.k. O rozkazie, radzie nauczaniu i pochwie niema w pytaniu mowy, jak to oskarżona błędnie zarzuca.

Zresztą gdyby nawet w zaskarżonym pytaniu ewentualnym przytoczono jakieś okoliczności, które by uzasadniały kwalifikację surowszą od przepisu § 137 u.k., oskarżonej nie służyłoby prawo zażalenia nieważności, ponieważ uznano ją winną tylko zbrodni z § 137 u.k. i w myśl tego przepisu wymierzono jej karę (§ 344 ustęp przedostatni k.p.k.)

Twierdzenie że przysięgli żądali pytania ewentualnego w kierunku dalszej współwiny w zwykłym morderstwie a nie w morderstwie rozbójniczym, nie ma uzasadnienia w protokole rozprawy. Przy tym należy zauważyć, że trybunał przysięgłych nie ma obowiązku stosowania się bezwzględnie do żądania przysięgłych, o ileżby to żądanie nie zniosło poparcia w wynikach rozprawy. Z tych powodów nieważność z § 344 pkt 6 i 11 k.p.k. nie zachodzi.

Także słusznie trybunał odmówił wnioskowi oskarżonej o zadanie przysięgłym dalszych pytań ewentualnych w kierunku zbrodni z §§ 214, 196, [nieczytelne] u.k., gdyż pytania te nie miałyby uzasadnienia w materiale faktycznym, jakiego dostarczyła rozprawa. Sama możliwość podciągnięcia czynu pod różne przepisy ustawy nie

wystarcza do zadania przysięgłym pytań ewentualnych, do tego potrzeba odpowiednich twierdzeń, jeżeli zaś takich twierdzeń nie było, a w szczególności jeżeli nie twierdzono, by oskarżona zabrała rzeczy bez porozumienia się ze sprawcą, zadanie pytań ewentualnych stanowiłoby obrazę przepisu § 320 k.p.k.

Motywy uchwały wypadkowej nie mogą być w żadnym przypadku uważane za pouczenie przysięgłych w rozumieniu przepisów §§ 326 i 327 k.p.k. i dlatego gdyby nawet motywy te były błędne, co w niniejszym przypadku nie ma miejsca, nie stanowiłoby to nieważności z § 344 pkt 6 k.p.k.

Uchybienie, które podpada pod jakąś szczególną przyczynę nieważności, nie można podciągać równocześnie pod przyczynę inną, która w stosunku do pierwszej, ma znaczenie ogólniejsze.

Wreszcie oskarżona zarzuca nieważność z § 344 pkt 9 k.p.k., jednak także niesłusznie, gdyż w odpowiedzi przysięgłych nie można dopatrzyć się niejasności [*nieczytelne*] lub sprzeczności, i oskarżona rzeczowo żadnej z tych wad nie wykazuje.

Skoro zatem żadna z przyczyn nieważności nie jest usprawiedliwiona odrzucono zażalenie nieważności w myśl § 288 ust. 1 k.p.k. jako nieuzasadnione.

Orzeczenie o kosztach polega na przepisie § 390 ust. 2 k.p.k.

Sąd Najwyższy nie uwzględnił odwołania oskarżonej od orzeczenia o karze, gdyż kara na oskarżoną nałożona jest wobec przyjętych słusznie przez Sąd pierwszy okoliczności łagodzących i obciążających, odpowiednią do wielkości przestępstwa oskarżonej.

[Przywołane przepisy: § 5 u.k., § 136 u.k., § 137 u.k., § 196 u.k., § 214 u.k. z 1852 r., § 288 p.k., § 320 p.k., § 326 p.k., § 327 p.k., § 338 p.k., § 344 p.k., § 389 p.k., § 390 p.k. z 1873 r.]